

„Czy to jutro, czy to dziś – wszystkim jest potrzebny Miś!”

„Pierwszy Pogromca Koszmarnych Snów,
Najlepszy Kompan (zwłaszcza do spania),
Druh Podróżników (z klapniętym uszkiem),
Ten, Co Się Zmienia Czasem w Poduszkę,
Kto to? Oczywiście Pluszowy Miś”.

Moda na misie nie przemija. Od ponad stu lat te pluszowe zwierzaki towarzyszą dzieciom na całym świecie, dodają im otuchy, pocieszają, kołyszają do snu. Mały, duży, pluszowy, czasem w zabawnym kubraczku. Chyba każdy ma swojego ulubionego, którym bawił się w dzieciństwie i którego ciepło wspomina. Miś, bo o nim mowa, 25 listopada obchodził swoje święto. W Światowy Dzień Pluszowego Misia do Czytelni dla Dzieci zawiąły maluchy z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Gorlicach. Dowiedziały się, skąd się wziął pomysł na tego pluszaka i jaki udział miał w tym prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt. Obejrzały bogaty zbiór książek o misiach dostępny w bibliotece, a dzięki misiowej prezentacji poznały różnicę między miłutkim, pluszowym misiem a prawdziwym groźnym niedźwiedziem żyjącym w lesie. Czym się różnią misie i czym się zajmują? Tego dzieci dowiedziały się z książek Agaty Królak *Różnimisie* i *Robimisie*. Rozwiązywały zagadki o najbardziej znanych misiach, bohaterach dziecięcych bajek, i tańczyły w rytm piosenki „Jadą, jadą misie”. A na odważnych czekała wizyta w niedźwiedziej jaskini.

